

POSTANOWIENIE

6 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Grzegorczyk

SSN Roman Trzaskowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 6 czerwca 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Gminy W.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Przemyślu

z 27 listopada 2020 r., I Ca 189/20,

w sprawie z wniosku V. L., Naczelnika [...] Urzędu Celno-Skarbowego w P. i Ł. R.

kuratora spadku po W.W.

z udziałem E. W., J. W., K. W., A. W., B. U., I. U., M. W., M. G., K. W., A. K. i Gminy
W.

o stwierdzenie nabycia spadku,

oddala skargę kasacyjną.

Paweł Grzegorczyk

Dariusz Dończyk

Roman Trzaskowski

UZASADNIENIE

V. L. wniósł o stwierdzenie nabycia spadku po W. W.. Z tożsamym wnioskiem wystąpili także Naczelnik [...] Urzędu Celno - Skarbowego w P. oraz kurator spadku po zmarłym W. W. Ten ostatni uzasadnił swój wniosek brakiem wyników podjętych poszukiwań ewentualnych spadkobierców zmarłego i majątku

spadkowego. Kurator wskazał jednocześnie, że najbliższa rodzina zmarłego odrzuciła spadek.

Sąd Rejonowy w Jarosławiu postanowieniem z 19 listopada 2019 r. stwierdził, że spadek po W. W. s. S. i T., zmarłym [...] 2017 r. w R., ostatnio stale zamieszkałym w S., na podstawie ustawy nabyła Gmina W. (pkt I) oraz orzekł o kosztach postępowania (pkt II i III).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że W. W. zmarł [...] 2017 r. Jego rodzice – S. W. i T. W. z domu C., nie dożyli otwarcia spadku, gdyż zmarli przed swoim synem. W. W. był żonaty z K. W. z domu B. Z tego małżeństwa miał dwoje dzieci - A. W. i M. W.. Jego żona K. W. i córki odrzuciły spadek, składając przed Sądem stosowne oświadczenie. Spadkodawca nie zawierał innych związków małżeńskich, jak tylko z K. W. (zd. B.), a małżeństwo to trwało aż do śmierci mężczyzny. W. W. nie posiadał dzieci pozamałżeńskich, nikogo też nie przysposobił. Rodzeństwo W. W. to B. W. oraz E. W., które również założyło swoje rodziny. E. W. wraz ze swoją żoną Z. mają trzy córki – M., K. W. oraz A. K.. Wszyscy oni odrzucili spadek składając 4 czerwca 2018 r. oświadczenie przed notariuszem B. S., oświadczając jednocześnie imieniem i na rzecz małoletniego syna T. G., po uzyskaniu w tym zakresie stosownego zezwolenia. Podobnie uczyniła A. K., działając imieniem i na rzecz swoich małoletnich synów J. K. oraz A. K.. Siostra zmarłego – B. U. wraz ze swoją córką – I. U. odrzuciły spadek po W. W., składając stosowne oświadczenie przed notariuszem P.K. W.W. nie sporządził testamentu. Żadna z osób wchodząca do kręgu spadkobierców nie została uznana za niegodnego dziedziczenia. Nie zawarto umów dotyczących spadku ani też nie toczyło się wcześniej jakiekolwiek postępowanie zmierzające do ustalenia, kto nabył spadek po zmarłym.

Ustaień faktycznych Sąd pierwszej instancji dokonał na podstawie przywołanych w uzasadnieniu postanowienia dowodów z dokumentów oraz w oparciu o zapewnienia spadkowe i złożone zeznania uczestników.

Sąd Rejonowy wskazał, że spadkodawca W. W. w chwili śmierci pozostawał w związku małżeńskim z K. W. i posiadał dwoje dzieci: córki A. W. i M. W. Nie posiadał on innych dzieci, w tym dzieci pozamałżeńskich ani nie przysposobił żadnych osób, które mogłyby ewentualnie poszerzyć krąg spadkobierców

ustawowych. Rodzice zmarłego zmarli przed nim. Zmarły miał rodzeństwo - siostrę B. oraz brata E.. Rodzeństwo zmarłego w chwili składania oświadczeń o odrzuceniu spadku posiadali zstępnych, którzy wskutek złożonych oświadczeń poszerzyli krąg potencjalnych spadkobierców. Córka B. U. – I. U. odrzuciła spadek po swoim wuju, a jednocześnie nie posiadała zstępnych, nikt więc nie wszedł w jej miejsce wskutek odrzucenia spadku. Z kolei E. W. ma trzy córki – M. G., która odrzuciła spadek w imieniu własnym, a następnie w imieniu swojego małoletniego syna, córkę K. W., która również odrzuciła spadek i nie posiadała zstępnych oraz córkę A. K., która odrzuciła spadek po bracie swojego ojca, a następnie imieniem małoletnich synów J. i A., odrzuciła spadek po bracie dziadka małoletnich dzieci, które poszerzyły krąg spadkobierców, wskutek odrzucenia przez nią spadku.

W świetle powyższych ustaleń nie został nikt z ustawowych spadkobierców, który mógłby wstąpić w ogół praw i obowiązków po zmarłym W. W., bowiem cała jego rodzina odrzuciła spadek. Wobec tego należało stwierdzić, iż spadek po nim dziedziczy gmina ostatniego miejsca jego zamieszkania, tj. gmina W., stosownie do treści art. 935 k.c.

Postanowieniem z 27 listopada 2020 r. Sąd Okręgowy w Przemyśle oddalił apelację wniesioną od postanowienia Sądu Rejonowego w Jarosławiu z 19 listopada 2019 r. przez uczestniczkę Gminę W.

W ocenie Sądu drugiej instancji nie zachodziły podstawy do stwierdzenia nieważności postępowania, zgodnie z zarzutem apelacji z uwagi na pozbawienie Gminy W. możliwości obrony swych praw. Wprawdzie dopiero postanowieniem z 11 października 2019 r. Sąd Rejonowy w Jarosławiu zmienił swoje wcześniejsze omyłkowe postanowienie z 27 września 2019 r. i w miejsce uczestniczki Gminy Miejskiej J. wezwał do udziału w sprawie w charakterze uczestniczki Gminę W., to powyższe orzeczenie doręczono skutecznie nowej uczestniczce postępowania 24 października 2019 r. Miała więc ona wystarczający czas na zapoznanie się z aktami sprawy, tym bardziej, iż wezwanie Gminy do udziału w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku wiąże się zasadniczo z możliwością dziedziczenia przez nią. Udzielenie pełnomocnictwa adwokatowi dopiero 13 listopada 2019 r. i jego spóźnienie się na wyznaczony termin, a w konsekwencji zgłoszenie się już po

zamknięciu rozprawy i udzieleniu głosu stronom leżą po stronie uczestniczki. Fakt, iż był to ostatni termin rozprawy w sprawie nie stanowi o pozbawieniu możliwości obrony swych praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. Sam fakt udzielenia pełnomocnictwa 13 listopada 2019 r. nakazywał pełnomocnikowi podjęcie starań o należyte wypełnienie swoich obowiązków, a przede wszystkim zapoznanie się z aktami sprawy i stanem sprawy. Pełnomocnik mógł również stawić się na rozprawie przed jej zamknięciem i złożyć ewentualnie stosowny wniosek, odpowiednio go argumentując. Uczestniczka posiadała bowiem wiedzę o terminie rozprawy, otrzymała odpis wniosku i została wezwana do udziału w sprawie na tyle wcześniej, aby móc podjąć ewentualnie stosowne czynności. Sąd Okręgowy wskazał ponadto, że specyfiką niniejszego postępowania było poszukiwanie spadkobierców, tak więc Sąd nie miał podstaw do wzywania Gminy na wstępnym etapie sprawy. Niezależnie od powyższego powołał się na stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2010 r., III CZP 112/09, której nadano moc zasady prawnej, zgodnie z którą niewzięcie przez zainteresowanego udziału w sprawie rozpoznawanej w postępowaniu nieprocesowym nie powoduje nieważności postępowania.

Nie zachodziły również podstawy do uzupełnienia materiału dowodowego prawidłowo zgromadzonego przez Sąd Rejonowy. Nic bowiem nie stało na przeszkodzie, aby wnioski dowodowe zawarte w apelacji uczestniczka zgłosiła w toku postępowania toczącego się przed Sądem pierwszej instancji. Fakty, na jakie zostały powołane dowody, zostały też ustalone w sposób nie budzący wątpliwości Sądu Okręgowego i jako takie zmierzały jedynie do przedłużenia postępowania w rozpoznawanej sprawie. Poza tym przeprowadzenie dowodu w sposób wskazany przez uczestniczkę nie byłoby możliwe ze względu na brak danych potrzebnych do uzyskania informacji z systemu PESEL.SAD.

Sąd drugiej instancji uznał za prawidłowe ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji. W szczególności nie było podstaw do dokonania innych ustaleń dotyczących odrzucenia spadku przez uprawnionych do jego dziedziczenia po zmarłym W. W., co uzasadniało stwierdzenia nabycia spadku przez Gminę W. Nie budziło też wątpliwości ustalenie ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy. Z tej przyczyny chybiony był zarzut naruszenia art.

510 k.p.c. W konsekwencji nie zachodziła potrzeba wzywania do udziału w sprawie Skarbu Państwa.

Niezasadny był też zarzut naruszenia art. 670 k.p.c. w zw. z art. 934 k.p.c. Wskazane przez żonę spadkodawcy dane prawdopodobnego brata przyrodniego spadkodawcy i podjęte wobec tego czynności Sądu nie doprowadziły do ich pozytywnego zweryfikowania. W akcie urodzenia J. W., którego żona uczestnika wskazywała jako J. W., nie zapisano danych dotyczących jednego z jego rodziców (brat przyrodni), identycznych jak w odniesieniu do jednego z rodziców spadkodawcy. Sama tożsamość imienia ojca obu osób nie jest wystarczająca do ustalenia pokrewieństwa. Wezwanie zaś prawdopodobnego brata spadkodawcy do udziału w sprawie okazało się niemożliwe. Sąd wezwał więc do udziału w sprawie spadkobierców przez ogłoszenie w prasie, jak i na tablicy ogłoszeń gminy ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy. Dopełnił więc wszelkich czynności, do jakich zobowiązany był z urzędu. Nie posiadał natomiast danych pozwalających na weryfikację kręgu spadkobierców w ramach systemu PESEL. SAD, a wniosek o udzielenie informacji co do kręgu ewentualnych dalszych krewnych spadkodawcy nie został zrealizowany właśnie z uwagi na brak jakichkolwiek danych umożliwiających poszukiwania. Podkreślił także, iż z wnioskiem o stwierdzenie nabycia spadku wystąpił kurator spadku, któremu również nie udało się poczynić odmiennych ustaleń.

Podnoszenie okoliczności zmierzających do wykazania innych spadkobierców zostało stronie umożliwione poprzez zawiadomienie jej o terminie rozprawy ze stosownym wyprzedzeniem. Charakter sprawy wymagał zainteresowania się jej przebiegiem przez Gminę wobec istnienia potencjalnej możliwości dziedziczenia, na co wskazywały też wnioski, nie podające spadkobierców ustawowych lub podające, iż odrzucili oni spadek.

Z tych względów zarzuty naruszenia art. 935 k.c. i art. 25 k.c. były niezasadne. W sytuacji bowiem ustalenia, że osoby uprawnione do dziedziczenia spadku z ustawy odrzuciły go i braku pozostawienia testamentu przez spadkodawcę, za uprawnioną do spadku ustawodawca wyznaczył gminę jego ostatniego miejsca zamieszkania, którą jest wezwana do udziału w sprawie Gmina

W. S. bowiem było ostatnim miejscem zamieszkania spadkodawcy. Uzasadniało to oddalenie apelacji jako bezzasadnej.

Postanowienie Sądu Okręgowego zostało zaskarżone skargą kasacyjną przez uczestniczkę Gminę W. W ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. zarzucono w niej naruszenie art. 935 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie przepisu o dziedziczeniu przez gminę z pominięciem norm z art. 934 k.c., dotyczących dziedziczenia przez dziadków i ich zstępnych. Przepis art. 935 k.c. naruszono także poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, iż spadek nabywa gmina ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy jako spadkobierca ustawowy w przypadku ustaleń faktycznych, iż małżonka, zstępni, rodzeństwo oraz zstępni rodzeństwa złożyli oświadczenia o odrzuceniu spadku, a rodzice spadkodawcy nie żyją. W ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. zarzucono naruszenie:

- art. 670 k.p.c. w zw. z art. 934 k.c. poprzez niedokonanie przez sąd ustalenia czy dziadkowie spadkodawcy żyją, ewentualnie ich zstępni (wujkowie, ciotki spadkodawcy) oraz dalsi ich zstępni (kuzynostwo spadkodawcy) i poprzez ewentualne ich nie wezwanie do udziału w sprawie;

- art. 510 § 2 k.p.c. w zw. z art. 510 § 1 k.p.c. w zw. z art. 670 k.p.c. poprzez niewezwanie do udziału w sprawie dziadków spadkodawcy, ewentualnie ich zstępnych jako zainteresowanych w sprawie, pomimo iż sąd spadku z urzędu bada kto jest spadkobiercą i ma obowiązek zawiadomienia go, bowiem wynik postępowania dotyczy jego praw;

- art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu wnioskowanego przez uczestniczkę w postępowaniu apelacyjnym polegającego na dokonaniu przez Sąd ustalenia w bazie PESEL, czy dziadkowie spadkodawcy żyją, czy posiadali zstępnych, których można wezwać do sprawy jako potencjalnych spadkobierców, wobec uznania, iż wniosek ten zmierza jedynie do przedłużenia postępowania w rozpoznawanej sprawie, podczas gdy dowód ten zmierzał do wyjaśnienia okoliczności mających niezwykle istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy;

- art. 387 § 2¹ pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 361 k.p.c. poprzez brak w uzasadnieniu orzeczenia Sądu drugiej instancji oceny zarzutu apelacyjnego - naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 934 k.c. (Sąd ograniczył się do ustalenia, iż rodzice spadkodawcy nie żyją oraz że pozostali spadkobiercy ustawowi, tj. małżonka, zstępni, rodzeństwo i ich zstępni odrzucili spadek);

- art. 379 pkt 5 k.p.c., będący podstawą do stwierdzenia nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji, poprzez pozbawienie Gminy W. możliwości obrony swych praw, polegające na wezwaniu jej do udziału w sprawie dopiero na końcowym etapie postępowania, tj. w dniu 23 października 2019 r. bez doręczenia informacji, iż ktokolwiek wnosi o stwierdzenie spadku przez Gminę W. Przy czym Gmina W. wstąpiła do toczącego się od prawie dwóch lat postępowania na rozprawie w dniu 19 listopada 2019 r., na której zostało jedynie wydane postanowienie kończące postępowanie w sprawie, uniemożliwiając tym samym uczestniczenie w procesie gromadzenia dowodów w sprawie spadkobierców III grupy i wypowiedzenia się co do miejsca zamieszkania spadkodawcy.

W oparciu o powyższe zarzuty wypełniające podstawy skargi uczestniczka postępowania wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz orzeczenia Sądu pierwszej instancji i przekazanie Sądowi pierwszej instancji sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Przemyślu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Najdalej idącym w skutkach zarzutem podniesionym w skardze kasacyjnej jest zarzut naruszenia art. 379 pkt 5 k.p.c., który związany jest z nieważnością postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Zarzut naruszenia tego przepisu nie został powiązany z zarzutem naruszenia innych przepisów procesowych przez Sąd drugiej instancji. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że na etapie postępowania kasacyjnego, które obejmuje kontrolę postępowania apelacyjnego, Sąd Najwyższy bierze pod rozwagę i to z urzędu (art. 398⁹ § 1 k.p.c. k.p.c.) nieważność postępowania przed sądem drugiej instancji. Natomiast badanie

w ramach kontroli kasacyjnej nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji jest możliwe jedynie pośrednio, gdyby skarżący w ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. zarzucił sądowi drugiej instancji naruszenie art. 386 § 2 k.p.c. lub art. 378 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji. Wynika to z faktu, iż skarga kasacyjna jest środkiem zaskarżenia od orzeczeń sądu drugiej instancji, a naruszenia prawa popełnione przez sąd pierwszej instancji są przedmiotem kontroli apelacyjnej, również w zakresie, w jakim prowadzą do nieważności postępowania (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998, nr 5, poz. 81, z 8 stycznia 1998 r., II CKN 553/97, OSP 1999, nr 7-8, poz. 138, z 8 października 2009 r., II CSK 156/09, niepubl., z 1 września 2010 r., II UK 101/10, niepubl., z 13 maja 2016 r., III CSK 256/15, niepubl. oraz z 14 grudnia 2017 r., V CSK 117/17, niepubl.). W konsekwencji sformułowanie w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia art. 379 pkt 5 k.p.c. z pominięciem innych przepisów dotyczących postępowania apelacyjnego powiązanych z badaniem przez sąd drugiej instancji w postępowaniu apelacyjnym nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji (art. 386 § 2 lub 3 k.p.c. i art. 378 § 1 k.p.c.) nie pozwala na objęcie kontrolą na etapie postępowania kasacyjnego zarzutu nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji w ramach podstawy kasacyjnej wyróżnionej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 13 maja 2016 r., III CSK 256/15, niepubl. i z 14 grudnia 2017 r., V CSK 117/17).

Tylko więc ubocznie dodać należy, iż trafnie Sąd drugiej instancji wskazał z powołaniem się na jednolite w tym zakresie stanowisko wyrażone w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że pozbawienie strony możliwości obrony swych praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. zachodzi wówczas, gdy z powodu uchybienia przez sąd przepisom postępowania strona wbrew swojej woli została faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutków tego uchybienia nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 10 maja 1974 r., II CR 155/74, OSPiKA 1975, nr 3, poz. 66, z 26 maja 2000 r., I CKN 280/00, niepubl. z 10 lipca 1974 r., II CR 331/74, OSNCP 1975, nr 5, poz. 84, z 10 stycznia

2001r., I CKN 999/98, niepubl., z 12 września 2001 r., V CKN 1535/00, niepubl., z 15 lipca 2010 r., IV CSK 84/10, niepubl., z 27 listopada 2013 r., V CSK 544/12, niepubl., z 16 kwietnia 2014 r., V CSK 285/13, niepubl., z 29 listopada 2017 r., II CSK 156/17, niepubl.). Nie dochodzi do nieważności postępowania, jeżeli sama strona własnym działaniem np. nieusprawiedliwioną nieobecnością na rozprawie poprzedzającej wydanie orzeczenia kończącego postępowanie w instancji doprowadziła do tego, że nie mogła skutecznie przed zamknięciem rozprawy zgłosić wniosków dowodowych. Do nieważności postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.) nie dochodzi także wtedy, gdy strona miała możliwość przedstawienia swoich twierdzeń oraz zgłoszenia wniosków dowodowych, a sąd bezzasadnie pominął te twierdzenia, błędnie ocenił materiał dowodowy i niewłaściwie zastosował prawo materialne. W takim przypadku co najwyżej dochodzi do innego uchybienia przepisom postępowania, które mogły mieć wpływ na wynik sprawy i które w skardze kasacyjnej należy podnosić w ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 10 września 1999 r., II UKN 101/99, OSNAPiUS 2020, nr 23, poz. 871, z 16 października 2002 r., IV CKN 1344/00, niepubl., z 3 października 2008 r., I CSK 93/08, niepubl., z 21 stycznia 2009 r., II CSK 446/08, niepubl., z 16 kwietnia 2014 r., V CSK 285/13, niepubl.). Gmina W. pomimo wezwania jej do udziału w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku po W. W. na końcowym etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji miała zagwarantowaną możliwość przedstawienia na rozprawie poprzedzającej wydanie orzeczenia kończącego postępowanie przed tym Sądem własnych twierdzeń co do istotnych okoliczności dla rozstrzygnięcia sprawy oraz zgłoszenia stosownych wniosków dowodowych. Mogła więc także żądać uzupełnienia dotychczas przeprowadzonego postępowania dowodowego lub ponowienia przeprowadzonych już dowodów oraz brać udział w roztrząsaniu wyników postępowania dowodowego. Inną kwestią jest to, że na skutek własnego zaniedbania Gmina W. faktycznie nie wzięła udziału w ostatniej rozprawie poprzedzającej wydanie postanowienia kończącego postępowanie przed Sądem pierwszej instancji, na której z tych praw strony

postępowania sądowego mogła skorzystać. Nie doprowadziło to jednak do nieważności postępowania.

Nie był zasadny zarzut naruszenia art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu wnioskowanego przez uczestniczącą w postępowaniu apelacyjnym. Jak już wskazano na wstępie uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego postępowanie kasacyjne obejmuje kontrolę postępowania apelacyjnego zakończonego wydaniem orzeczenia sądu drugiej instancji zaskarżonego skargą kasacyjną. Z tej przyczyny zarzuty naruszenia prawa procesowego wypełniające podstawę skargi kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. muszą być odpowiednio skonstruowane, tj. wskazywać uchybienia przepisom, które stosował albo powinien stosować sąd drugiej instancji podczas rozpoznawania apelacji. Z tej perspektywy w Kodeksie postępowania cywilnego, regulującego m.in. postępowanie cywilne o charakterze procesowym i nieprocesowym przed sądem pierwszej i drugiej instancji, można wyróżnić takie przepisy, które mają zastosowanie jedynie do sądu drugiej instancji (np. art. 378, czy art. 386 k.p.c.) oraz takie, które są adresowane do sądu pierwszej instancji, ale stosuje je jedynie odpowiednio w postępowaniu apelacyjnym wobec braku odrębnych przepisów. Do tej drugiej grupy przepisów należy zaliczyć zarówno art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c., jak i art. 227 k.p.c., które stosuje się w postępowaniu apelacyjnym w procesie poprzez art. 391 § 1 k.p.c., a także poprzez art. 13 § 2 k.p.c. w postępowaniu nieprocesowym. Oparcie skargi kasacyjnej na przepisach adresowanych do sądu pierwszej instancji wymaga odpowiedniego uzupełnienia konstrukcji zarzutu naruszenia przepisów postępowania w taki sposób, aby odnieść go do postępowania przed sądem drugiej instancji (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 2 kwietnia 2008 r., II PK 260/07, niepubl., z 22 stycznia 2015 r., III CSK 153/14, OSNC 2016, nr 1, poz. 14, z 24 lutego 2015 r., II UK 105/14, niepubl., z 29 listopada 2016 r., II 242/15, niepubl., z 11 lutego 2016 r., V CSK 344/15, OSNC-ZD 2017, nr A, poz. 12, z 31 sierpnia 2018 r., I CSK 556/17, niepubl., czy postanowienie Sądu Najwyższego z 29 stycznia 2016 r., II CSK 128/15, niepubl.). Podniesiony w skardze zarzut naruszenia art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. nie został powiązany ani z art. 391 § 1, ani z art. 13 § 2 k.p.c.

Niezależnie od wyżej wskazanej wady konstrukcji wyżej przytoczonego zarzutu procesowego skargi kasacyjnej nie byłby on skuteczny nawet przy pominięciu wskazanej wyżej jego wady konstrukcyjnej. Ocena czy zachodziły przesłanki do pominięcia przez sąd drugiej instancji zgłoszonego dopiero w postępowaniu apelacyjnym dowodu musi być dokonana z uwzględnieniem postępowania sądowego poprzedzającego zgłoszenie wniosku dowodowego na tym etapie postępowania, w szczególności dotychczasowej aktywności stron (uczestników) w zakresie wskazywania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy oraz dowodów w celu ich wykazania oraz wyników dotychczasowego postępowania dowodowego. W ocenie Sądu Najwyższego Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że zachodziły przesłanki uzasadniające pominięcie dowodu zgłoszonego przez uczestniczkę Gminę W. w postępowaniu apelacyjnym polegającego na dokonaniu przez Sąd ustalenia w bazie PESEL.SAD, czy dziadkowie spadkodawcy żyją, czy posiadali zstępnych, których można wezwać do sprawy jako potencjalnych spadkobierców. W postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku z uwagi na treść art. 670 k.p.c. na sądzie spoczywa obowiązek badania z urzędu, kto jest spadkobiercą. W postępowaniu, ze względu na treść art. 669 k.p.c., powinni wziąć udział oprócz wnioskodawcy wszystkie osoby mogące wchodzić w rachubę jako spadkobiercy ustawowi i testamentowi. Mogą więc być to także potencjalni spadkobiercy ustawowi wymienieni art. 934 k.c., tj. dziadkowie i ich dalsi krewni. Z dokonanych w sprawie ustaleń na podstawie zgromadzonych dokumentów wynika, że spadkodawca urodzony 28 stycznia 1959 r. w chwili swojej śmierci ([...] 2017 r.) miał 58 lat, zaś jego rodzice S. W. i T. W. zmarli przed nim (odpowiednio w 2016 r. i 2015 r.), przy czym ojciec spadkodawcy urodził się w 1935 r. Prawdopodobieństwo dożycia chwili śmierci spadkodawcy przez jego dziadków było w świetle zasad doświadczenia życiowego znikome. W toku postępowania dowodowego przeprowadzonego przed Sądem pierwszej instancji, w ramach którego przesłuchano najbliższych członków rodziny spadkodawcy, nie ustalono bliższych danych dziadków spadkodawcy, a w konsekwencji także ich dalszych krewnych. Nie zostały one wskazane także w oświadczeniach o odrzuceniu spadku złożonych przez członków rodziny spadkodawcy zarówno w postępowaniu sądowym, jak również przed notariuszami. Ujawnienie osób mogących dziedziczyć

ustawowo na podstawie art. 934 k.c. nie nastąpiło także w wyniku poszukiwania spadkobierców spadkodawcy w drodze ogłoszenia w prasie oraz na tablicy ogłoszeń gminy ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy. Do ustalenia wchodzących w rachubę innych spadkobierców ustawowych, w tym dziadków spadkodawcy nie doprowadziły również poszukiwania prowadzone przez ustanowionego kuratora spadku. Natomiast na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji uczestniczka Gmina W. na skutek własnego zaniedbania nie przedstawiła żadnych okoliczności faktycznych uprawniających dożycia chwili otwarcia spadku przez dziadków spadkodawcy oraz na okoliczność istnienia dalszego kręgu spadkobierców ustawowych wymienionych w art. 934 k.c. Ani z przepisów prawa materialnego, ani przepisów prawa procesowego nie wynika jakiegokolwiek domniemanie, że chwilę otwarcia spadku dożyli dziadkowie spadkodawcy lub ich krewni, jako potencjalni spadkobiercy ustawowi. Z tych przyczyn istniały uzasadnione podstawy do pominięcia przez Sąd Okręgowy wniosku dowodowego zgłoszonego skutecznie przez Gminę W. dopiero na etapie postępowania apelacyjnego. Niezależnie od wyżej przedstawionej oceny wniosków dowody Gminy W. zawierał niewystarczające dane umożliwiające poczynienie przez Sąd dodatkowych ustaleń na tę okoliczność za pomocą systemu PESEL.SAD, których nie zawierał materiał dowodowy zgromadzony w sprawie. W tej sytuacji Sąd drugiej instancji mógł uznać, że zgłoszony w postępowaniu apelacyjnym dowód na istnienie hipotetycznych dalszych osób uprawnionych do spadku na podstawie ustawy, czego w żaden sposób nie uprawdopodobniał dotychczas zebrany materiał dowodowy, został powołany przez uczestniczkę jedynie dla zwłoki.

Skoro przeprowadzone w sprawie dowody nie pozwalały na ustalenie, że chwilę otwarcia spadku dożyli także inni wchodzący w rachubę spadkobiercy ustawowi – w tym dziadkowie spadkodawcy i ich zstępni oraz dalsi krewni - poza tymi, którzy zostali ustaleniem przez Sady orzekające w sprawie i którzy wzięli udział w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, to nie można uznać za uzasadnionych zarówno zarzutu naruszenia art. 670 k.p.c. w zw. z art. 934 k.c., jak również art. 510 § 2 k.p.c. w zw. z art. 510 § 1 k.p.c. w zw. z art. 670 k.p.c. poprzez niewezwanie do udziału w sprawie dziadków spadkodawcy, ewentualnie ich

zstępnych jako zainteresowanych w sprawie, pomimo iż sąd spadku z urzędu bada, kto jest spadkobiercą i ma obowiązek zawiadomienia go, bowiem wynik postępowania dotyczy jego praw. Naruszenie tych przepisów możliwe jest wtedy, gdy sąd ze zgromadzonego w sprawie materiału ma wiedzę o istnieniu dalszych, nieuczestniczących w postępowaniu spadkowym potencjalnych zainteresowanych, tj. o wchodzących w rachubę spadkobiercach ustawowych bądź testamentowych, a mimo to nie wzywa ich do udziału w postępowaniu albo niewezwanie tych osób do udziału w postępowaniu jest następstwem bezzasadnego pominięcia dowodów pozwalających na ustalenie dodatkowych osób wchodzących w rachubę jako potencjalnych spadkobierców ustawowych albo testamentowych, którzy według art. 669 k.p.c. powinni wziąć w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku. Taka sytuacja nie miała jednak miejsca w sprawie.

Z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia wynika jednoznacznie, że Sąd drugiej instancji uznał za nieuzasadniony m.in. zarzut naruszenia art. 934 k.c. dlatego, że nie ustalono w sprawie innych osób poza tymi, którzy wzięli udział w postępowaniu sądowym, którzy potencjalnie mogliby dziedziczyć na podstawie ustawy. Taka ocena obejmowała więc swoim zakresem także dziadków spadkodawcy, których bliższych danych nie ustalono w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku. Zarzut naruszenia art. 387 § 2¹ pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 361 k.p.c. poprzez brak w uzasadnieniu orzeczenia Sądu drugiej instancji oceny zarzutu apelacyjnego - naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 934 k.c. był więc nieuzasadniony przez sam fakt, że w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia Sąd Okręgowy wprost nie stwierdził, że nie stwierdzono, aby dziadkowie spadkodawcy albo ich krewni dożyli chwili otwarcia spadku.

Uwzględniając powyższe za nieuzasadnione należy uznać zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj. art. 934 k.c. i art. 935 k.c., skoro z ustalonego stanu faktycznego stanowiącego podstawę wydania postanowienia zaskarżonego skarga kasacyjną – wiążącego Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) – wynika, że wszyscy ustaleni w sprawie spadkobiercy ustawowi odrzucili spadek, a spadkodawca nie sporządził testamentu. Jednocześnie z ustaleń tych nie wynika, aby chwilę otwarcia spadku

dożyli dziadkowie spadkodawcy, ich zstępni czy dalsi krewni, o których mowa w art. 934 k.c. W tej sytuacji zasadnie przyjęto dziedziczenie ustawowe Gminy ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy na podstawie art. 935 k.c.

Z tych względów skarga kasacyjna jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Paweł Grzegorzczak

Dariusz Dończyk

Roman Trzaskowski

[SOP]

[ms]